

sygn. akt IV K 522/15

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 kwietnia 2017 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie IV Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący SSR Jakub Wiliński

Protokolant Beata Małyszko

w obecności prokuratora Anity Cofur

po rozpoznaniu w dniu 11 lutego 2016 r., 19 kwietnia 2016 r., 21 czerwca 2016 r., 20 grudnia 2016 r., 9 lutego 2017 r. i 6 kwietnia 2017 r.

sprawy **A. B.** urodzonej (...) w W., córki A. i G. z domu O.,

### **oskarżonej o to, że:**

**1.** w dniu 26 marca 2014 roku w S., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadziła do niekorzystnego rozporządzenia mieniem E. J. w łącznej kwocie 8.170 zł, wprowadzając ją w błąd przy zawieraniu umowy nr (...), co do konieczności jej zawarcia jako odrębnej umowy sprzedaży sprzętu do zabudowy kuchennej, prawidłowości podanego na umowie numeru konta do zapłaty, a w konsekwencji co do zamiaru wywiązania się z umowy, na które to konto E. J. wpłaciła w dniu 27 marca 2014 roku kwotę 3.700 zł, w dniu 30 kwietnia 2014 roku - kwotę 2.500 zł, w dniu 12 czerwca 2014 roku - kwotę 1.970 zł, podczas gdy podany numer konta był prywatnym numerem A. B. i wpłacone pieniądze nie były przekazane ww. przedsiębiorstwu, czym działano na szkodę E. J.,

### **to jest o czyn z art. 286 § 1 kk,**

**2.** w dniu 23 maja 2014 roku w S., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadziła od niekorzystnego rozporządzenia mieniem M. L. w kwocie 6.300 zł jako zadatek, wprowadzając ją w błąd co do zamiaru wywiązania się z umowy sprzedaży zestawu mebli kuchennych i ich montażu wraz z montażem sprzętu kuchennego, czym działano na szkodę M. L.,

### **to jest o czyn z art. 286 § 1 kk,**

I. uznaje A. B. za winną:

- tego, że w okresie od 26 marca 2014 r. do 12 czerwca 2014 r. S., działając w krótkich odstępach czasu, ze z góry powziętym zamiarem, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadziła do niekorzystnego rozporządzenia mieniem E. J. w łącznej kwocie 8.170 zł w ten sposób, że zawarła z nią umowę nr (...) na zakup sprzętu do zabudowy kuchni, w ramach usług świadczonych przez firmę (...) w S., na której to umowie zamiast firmowego numeru rachunku bankowego wpisała numer własnego rachunku bankowego, wprowadzając tym samym pokrzywdzoną w błąd co do odbiorcy pieniędzy, w następstwie czego E. J., wpłaciła na wskazany rachunek w dniu 27 marca 2014 roku kwotę 3.700 zł, w dniu 30 kwietnia 2014 roku - kwotę 2.500 zł i w dniu 12 czerwca 2014 roku - kwotę 1.970 zł, czym działała na szkodę E. J., to jest czynu z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk,
- czynu opisanego w pkt. 2 zarzutu

i za występki te, przy przyjęciu, iż stanowią one ciąg przestępstw z art. 91 § 1 kk, na podstawie art. 286 § 1 kk oraz przy zastosowaniu art. 37a kk wymierza oskarżonej grzywnę 150 (stu pięćdziesięciu) stawek określając wysokość stawki na 40 (czterdzieści) złotych,

II. na podstawie art. 46 § 1 kk zobowiązuje oskarżoną do naprawienia w całości szkody wyrządzonej przestępstwem opisanym w pkt. 2 zarzutu poprzez zapłatę na rzecz M. L. kwoty 6.300 (sześciu tysięcy trzystu) złotych,

III. na podstawie art. 627 kpk i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach karnych zasądza od oskarżonej w całości na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym i opłatę karną w kwocie 600 (sześciuset) złotych.

sygn. akt IV K 522/15

## UZASADNIENIE

W okresie od października 2013 r. do czerwca 2014 r. A. B. pracowała na stanowisku projektant/sprzedawca w firmie (...), należącej do P. G.. Nie została zawarta między nimi żadna formalna umowa o pracę, ani inna umowa cywilnoprawna. Do jej zadań należało pozyskiwanie klientów, projektowanie i aranżacja kuchni, podpisywanie umów z klientami, nadzór nad realizacją zamówienia aż do montażu. A. B. wykonywała swoje obowiązki w jednym z firmowych salonów, znajdującym się przy ul. (...) w S..

Dowód:

- wyjaśnienia A. B. (k. 142 – 143, 195),
- zeznania P. G. (k. 13 – 14, 69, 203 – 204),
- zeznania K. S. (k. 212 – 213),
- zeznania M. N. (k. 227 – 228).

W dniu 26 marca 2014 roku A. B., działając w imieniu firmy PHU (...), zawarła z E. J. dwie umowy sprzedaży. Umowa nr (...) dotyczyła sprzedaży mebli kuchennych. Określono w niej wysokość ceny, zadatku, a także wskazano numer rachunku, na który miały być dokonywane przelewy – „PHU (...), (...) S.A.(...) (...)”. Umowa nr (...) dotyczyła sprzedaży sprzętu AGD. Określono w niej wysokość ceny, zadatku, a także wskazano numer rachunku, na który miały być dokonywane przelewy – „PHU (...), (...)”. W obu umowach określono termin wykonania umowy na 26 – 31 maja 2014 roku.

A. B. powiedziała E. J., że numery kont się różnią, gdyż meble i sprzęty są zamawiane od różnych firm.

Rachunek o numerze (...) należał do P. G., natomiast rachunek o numerze (...) należał do A. B..

Dowód:

- zeznania E. J. (k. 19 – 20, 70 – 71, 203),
- zeznania P. G. (k. 13 – 14, 69, 203 – 204),
- umowa nr (...) z dnia 26.03.2014 r. (k. 2 – 3, 24 – 25)
- umowa nr (...) z dnia 26.03.2014 r. (k. 15 – 17, 21 – 23, 26),
- informacja o rachunku bankowym nr (...) wraz z zestawieniem transakcji (k. 36 – 37).

W związku z zawartą umową na sprzedaż sprzętu AGD E. J. dokonała na konto, należące do A. B. trzech wpłat na łączną kwotę 8.170 złotych – w dniu 27.03.2014 r. kwotę 3.700 złotych, w dniu 30.04.2014 r. kwotę 2.500 złotych,

w dniu 12.06.2014 r. kwotę 1970 złotych. E. J. dokonała również w całości płatności za meble kuchenne, na konto należące do P. G., przy czym pierwszy przelew miał miejsce również 27.03.2014 roku.

Przed dokonaniem drugiej wpłaty za sprzęt AGD do E. J. zadzwoniła A. B. z informacją, że sprzęt kuchenny jest już w sklepie i trzeba wpłacić za niego kolejną ratę.

Dowód:

- zeznania E. J. (k. 19 – 20, 70 – 71, 203),
- polecenie przelewu na kwotę 2.500 złotych (k. 4, 28),
- polecenie przelewu na kwotę 3.700 złotych (k. 5, 30),
- polecenie przelewu na kwotę 1.970 złotych (k. 27),
- polecenia przelewów na kwoty 1.500 złotych i 13.400 złotych (k. 29),
- polecenie przelewu na kwotę 9.400 złotych (k. 30),
- informacja o rachunku bankowym nr (...) wraz z zestawieniem transakcji (k. 36 – 37).

W dniu 13 czerwca 2014 roku do domu E. J. dostarczone zostały meble kuchenne. Kilka godzin później przyjechała do niej A. B. i powiedziała, że sprzętu AGD nie ma, gdyż firma ma kłopoty finansowe i jest niewypłacalna. Przywiozła ze sobą gotówkę w kwocie 8.170 złotych, którą przekazała E. J.. Następnie A. B. zabrała E. J. do sklepów (...), gdzie pomogła jej przy wyborze i zakupie sprzętu.

Tego samego dnia A. B. zrezygnowała z pracy u P. G., a opiekę nad zamówieniem E. J. przejęła inna pracownica Studia (...) – M. N.. Podczas gdy M. N. sprawdzała czy pomieszczenie jest gotowe do montażu ujawniła u E. J. umowę na sprzedaż sprzętu AGD. Umowy tej nie było w ani w dokumentacji ani systemie informatycznym firmy (...).

Dowód:

- częściowo wyjaśnienia A. B. (k. 142 – 143, 195),
- zeznania E. J. (k. 19 – 20, 70 – 71, 203),
- zeznania M. N. (k. 227 – 228).

W dniu 23 maja 2014 roku A. B., działając w imieniu firmy PHU (...), zawarła z M. L. umowę sprzedaży zestawu mebli kuchennych wraz z montażem oraz montażem sprzętu. W umowie nie wskazano żadnego numeru rachunku, a przedpłata w kwocie 6.300 złotych została wpłacona w dniu podpisywania umowy gotówką na ręce A. B.. Wraz z umową kupującą otrzymała projekt kuchni. Zamówienie miało zostać zrealizowane w terminie od 6 do 8 tygodni.

Zawarcie umowy poprzedzała korespondencja między A. B., a M. L.. A. B. korzystała wówczas z prywatnego adresu emailowego(...), podczas gdy w firmie funkcjonowała służbowa skrzynka email –(...)

Umowa zawarta między A. B. i M. L. nie została zarchiwizowana w dokumentach firmy (...) ani w systemie informatycznym. Na komputerze służbowym oskarżonej A. B. nie pozostawiła ani projektu kuchni, ani żadnych innych dokumentów związanych z realizacją tej umowy. Otrzymane przez A. B. pieniądze nie zostały nigdy przekazane właścicielowi firmy, ani pozostawione do jego dyspozycji.

Dowód:

- częściowo wyjaśnienia A. B. (k. 142 – 143, 195),

- zeznania P. G. (k. 13 – 14, 69, 203 – 204),
- zeznania M. L. (k. 72 – 73, 195),
- zeznania K. S. (k. 212 – 213),
- zeznania M. N. (k. 227 – 228),
- umowa z dnia 23.05.2014 r. wraz z załącznikami (k. 91 – 106),
- korespondencja emailowa wraz z załączonymi fotografiami (k. 107 – 117).

Gdy minął termin realizacji zamówienia A. B. wielokrotnie dzwoniła do M. L. informując ją, że meble jeszcze nie dotarły, że dotarły niekompletne lub że konieczne jest przesunięcie terminu ich montażu. Ostatecznie powiedziała M. L., iż do montażu mebli nie dojdzie, bo została oszukana przez P. G. i idzie zgłosić o tym zawiadomienie na Policję, a następnie przestała odbierać od pokrzywdzonej telefony.

M. L. udała się wówczas do biura firmy (...), gdzie oskarżona już nie pracowała. Wówczas M. L. złożyła pozew przeciwko P. G. o zapłatę kwoty 9.450 złotych wraz z odsetkami.

Dowód:

- zeznania M. L. (k. 72 – 73, 195),
- zeznania M. N. (k. 227 – 228),
- wezwanie do wykonania umowy z dnia 15.09.2014 r. (k. 57, 119),
- oświadczenie o odstąpieniu od umowy z dnia 29.09.2014 r. (k. 56, 122),
- pozew z dnia 20.10.2014 r. (k. 85 – 87),
- pismo z dnia 07.10.2014 r. (k. 125).

W (...) umowy z klientami sporządzane są na firmowym formularzu, który dostępny jest na firmowym komputerze. Jeżeli klient zamawia kompleksowo meble i sprzęt AGD to wówczas sporządza się jedną umowę. Zaliczki płacone są w dniu podpisywania umowy gotówką lub przelewem na konto nr (...) (w przypadku polskich klientów), wskazane we wzorze umowy. Jeżeli wpłata zaliczki jest dokonywana w gotówce to wówczas pracownik firmy zanosił je do biura lub na zaplecze i dzwonił po właściciela firmy, który najpóźniej następnego dnia przyjeżdżał odebrać pieniądze. Salon jest zamykany na noc na klucz, który posiadają wyłącznie pracownicy. Włączony jest również system alarmowy.

Dowód:

- częściowo zeznania P. G. (k. 13 – 14, 69, 203 – 204),
- zeznania K. S. (k. 212 – 213),
- zeznania M. N. (k. 227 – 228),

A. B. ma obecnie 39 lat, posiada wykształcenie wyższe. Na terenie Niemiec prowadzi własną działalność gospodarczą, polegającą na projektowaniu i aranżowaniu wnętrz i z tego tytułu otrzymuje 1.000 euro miesięcznie. Jest rozwiedziona, posiada jedno dziecko w wieku 16 lat, które pozostaje na jej utrzymaniu. Nie posiada majątku.

Według oświadczenia A. B. jest zdrowa psychicznie i fizycznie. Nigdy nie była leczona psychiatrycznie ani odwykowo. Oskarżona jest osobą niekaraną.

Dowód:

- wyjaśnienia A. B. (k. 142 – 143, 195),
- dane o karalności (k. 148).

A. B. po raz pierwszy przesłuchiwana w postępowaniu przygotowawczym w dniu 29 maja 2015 roku, nie przyznała się do popełnienia zarzucanych jej czynów i złożyła wyjaśnienia częściowo zgodne z ustalonym stanem faktycznym (k. 142 – 143).

Wyjaśniała, że E. J. była zainteresowana kompleksowym zakupem mebli i sprzętu w (...). Jej obsługą zajmowała się oskarżona. Po zaakceptowaniu ostatecznego projektu, sporządzone zostały dwie odrębne umowy – jedna na meble, druga na sprzęt AGD. Umowy były podpisywane w różnym czasie, mimo tego, że widnieje na nich ta sama data. A. B. wskazywała, że wpisała na umowie swój rachunek bankowy, gdyż miała na to ustną zgodę P. G.. Oświadczyła, że zrobiła to po to, aby klientka dostała sprzęt, bo właściciel firmy miał poblokowane dostawy ze względu na zadłużenie w wielu firmach. Oskarżona nie rozumie, dlaczego postawiono jej zarzut, skoro nie wzięła dla siebie ani złotówki, a E. J. otrzymała sprzęt.

Oskarżona wyjaśniała, że kojarzy klientkę M. L., była u niej na pomiarze i podpisywała z nią umowę. Na umowie widnieje adnotacja o potwierdzeniu wpłaty, ale oskarżona nie ma tych pieniędzy, nigdy ich nie wzięła – zostawiła je na zapleczu biura P. G., w którym pracowała. Czasami P. G. przyjeżdżał w ciągu dnia i zabierał gotówkę.

Swoją współpracę z (...) zakończyła 13 czerwca, gdyż miała dość tego, że firma nie wywiązywała się ze swoich obowiązków wobec klientów – dostawy i montaż mebli i sprzętu były nieterminowe. Po odejściu z pracy dostała telefon od P. G., który powiedział jej, że pożałuje, tego co zrobiła.

W trakcie postępowania sądowego, w dniu 11 lutego 2016 r., A. B. potwierdziła, że nie przyznaje się do zarzucanych jej czynów i odmówiła składania wyjaśnień, przy czym potwierdziła, że jej wyjaśnienia z postępowania przygotowawczego są zgodne z prawdą.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonej jedynie w niewielkim zakresie, obejmującym ogólne okoliczności zdarzenia, tak jak fakt wykonywania przez nią pracy w należącym do P. G. (...), odejściu z pracy w dniu 13 czerwca 2014 r., zajmowaniem się obsługą klientek E. J. i M. L.. Za prawdziwe należało przyjąć twierdzenia A. B., iż pomogła E. J. wybrać sprzęt AGD w dniu 13 czerwca 2014 roku i że nie uzyskała z tego tytułu żadnego przysporzenia majątkowego. Jednocześnie za zgodne z prawdą należało uznać jej wyjaśnienia, że podpisywała umowę z M. L. i przyjęła od niej pieniądze. Wyjaśnienia oskarżonej odnośnie tych kwestii były przekonujące oraz spójne z pozostałym zgromadzonym w sprawie wiarygodnym materiałem dowodowym. W pozostałym zakresie wyjaśnienia oskarżonej oceniono krytycznie.

W pierwszej kolejności na wiarę nie zasługują jej wyjaśnienia, że umowy z E. J. zostały sporządzone w różnym okresie. Należy zauważyć, że oskarżona nie wskazała żadnego logicznego powodu, dla którego na umowach została wpisana ta sama data, mimo rzekomego sporządzenia ich w różnych terminach, szczególnie, że konsekwentnie podkreślała, że E. J. była zdecydowana na kompleksowy zakup mebli i sprzętu. Przeczy temu również fakt, że klientka dokonała pierwszych wpłat na poczet wskazanych w umowach kwot 27 marca 2014 roku, a zatem następnego dnia po dacie wskazanej jako dzień zawarcia obu umów. Gdyby rzeczywiście umowy zostały zawarte w różnym terminie to wówczas przelewy również wykonane zostałyby w różnych datach. Trzeba również podkreślić, że E. J. również wskazała, że obie umowy zostały podpisane tego samego dnia. Oskarżona wyjaśniła jej nadto, że zawarcia dwóch odrębnych umów wymaga właściciel firmy, co okazało się nieprawdą w świetle wiarygodnych zeznań innych pracowników firmy – M. N. oraz K. S., a także P. G., którzy zgodnie wskazywali, że dwie umowy sporządza się wyłącznie wówczas, gdy klient nie zdecydował się na zakup AGD przy zamówieniu mebli.

Wyżej przedstawione okoliczności wpływają bezpośrednio na wiarygodność oskarżonej, w zakresie w jakim wskazała ona, że wpisała do umowy swój rachunek bankowy, za zgodą P. G., ze względu na jego zadłużenie. W ocenie sądu A. B. celowo sporządziła dwie umowy, tak aby na drugiej móc wpisać swój numer rachunku. Na taką okoliczność wskazuje fakt, że przekazała klientce, że obowiązują różne konta na wpłaty na meble i sprzęt, natomiast właścicielowi firmy powiedziała, że E. J. nie zdecydowała się na zakup sprzętu. Zupełnie nielogiczne jest również jej wyjaśnienie, że nie chciała żeby klientka przelała pieniądze na konto P. G., gdyż ma on problemy finansowe i mogłyby być problemy z dostawą sprzętu. Gdyby rzeczywiście tak było to numer rachunku P. G. nie pojawiłby się również na umowie sprzedaży mebli kuchennych.

Sąd odmówił również wiary wyjaśnieniom oskarżonej w zakresie w jakim twierdziła ona, że zostawiła pieniądze otrzymane od M. L. na zapleczu. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że pracownicy firmy zawsze po otrzymaniu gotówki dzwoniли do P. G., żeby przyjechał odebrać pieniądze, a on pojawiał się w przeciągu kilku godzin, a najpóźniej kolejnego dnia. A stąd za nieprawdopodobne uznać należy, że w tej sytuacji pieniądze zostały po prostu zostawione na zapleczu. Takiej wersji wydarzeń przeczą również okoliczności realizacji całego zamówienia – to że korespondencja emailowa prowadzona była z prywatnego konta oskarżonej, a także fakt, że po upływie terminu realizacji zamówienia (pod koniec lipca) dzwoniła ona do klientki z informacją o opóźnieniach wykonaniu umowy, chociaż nie pracowała już w (...). Wynika z tego, że realizacja umowy z M. L. nie została nigdy przekazana innemu pracownikowi po odejściu z pracy oskarżonej. Należało zatem przyjąć, że umowa ta wraz z projektem nie zostały wprowadzone do firmowego komputera.

Za podstawę ustalenia stanu faktycznego w niniejszym postępowaniu sąd przyjął przede wszystkim dowody z zeznań świadków – E. J., M. L., M. N., K. S.. Zeznania P. G. sąd uznał za wiarygodne w przeważającej części, nie dając mu wiary w zakresie w jakim wskazywał on, że jeżeli klient chce zapłacić gotówką to pracownicy po niego dzwonią i on przyjeżdża odebrać od klienta pieniądze. Za nieprawdziwe sąd uznał również jego twierdzenia, że nie zdarzyła się nigdy taka sytuacja, że P. G. przyjechał po pieniądze następnego dnia. Te okoliczności są sprzeczne z pozostałymi wiarygodnymi i spójnymi zeznaniami K. S. i M. N.. Opisane przez wskazanych powyżej świadków wydarzenia znalazły potwierdzenie w pozostałych środkach dowodowych. Złożone przez nich zeznania korespondują również ze sobą nawzajem, tworząc kompletny i spójny obraz sytuacji. Na uwagę zasługuje również fakt, że są to świadkowie, którzy charakteryzują się co do zasady obiektywizmem w sprawie. K. S. podczas składania zeznań nie był już pracownikiem (...), a zatem nie miał żadnego powodu, aby kłamać. Mimo tego, że przestępstwo zostało popełnione na szkodę E. J., to ona sama nie czuła się pokrzywdzona działaniem A. B., a zatem należało przyjąć, że opowiadała o okolicznościach sprawy w sposób obiektywny. Podobnie należy potraktować zeznania drugiej pokrzywdzonej – M. L.. Nie miała ona żadnego interesu, aby w niniejszym postępowaniu celowo zeznawać na niekorzyść oskarżonej, skoro przedmiotowa sprawa nie toczyła się z jej inicjatywy. Podjęła ona natomiast kroki na drodze cywilnej wobec P. G. jako właścicielowi firmy (...). Wobec powyższego przyjąć należy, że w sprawie A. B. potrafiła ona zachować obiektywizm. Z zeznań P. G. oraz M. N. może co prawda wynikać, że ich stosunek do oskarżonej nie jest neutralny, jednakże należało je uczynić podstawą ustaleń stanu faktycznego w sprawie, gdyż tworzą one spójną i logiczną całość, nie tylko ze sobą, ale również z pozostałym uznanym za wiarygodny materiałem dowodowym.

Za całkowicie nieprzydatne dla ustalenia stanu faktycznego w przedmiotowej sprawie sąd uznał zeznania świadków A. G. oraz M. R.. Świadkowie ci nie posiadali bowiem bezpośredniej wiedzy o zdarzeniach objętych niniejszym postępowaniem. W swoich zeznaniach wskazali oni jedynie na okoliczności związane z realizacją własnych zamówień w (...).

Nie budziły wątpliwości sądu zgromadzone w sprawie dowody z dokumentów. Żadna ze stron nie kwestionowała prawdziwości treści oraz autentyczności zgromadzonych dokumentów, a sąd nie miał do nich żadnych zastrzeżeń.

W oparciu o powyższe dowody i poczynione nań ustalenia, sąd uznał, że A. B. w okresie od 26 marca 2014 r. do 12 czerwca 2014 r. w S., działając w krótkich odstępach czasu, ze z góry powziętym zamiarem, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadziła do niekorzystnego rozporządzenia mieniem E. J. w łącznej kwocie 8.170 zł w ten sposób, że zawarła z nią umowę nr (...) na zakup sprzętu do zabudowy kuchni, w ramach usług świadczonych przez firmę

(...) w S., na której to umowie zamiast firmowego numeru rachunku bankowego wpisała numer własnego rachunku bankowego, wprowadzając tym samym pokrzywdzoną w błąd co do odbiorcy pieniędzy, w następstwie czego E. J., wpłaciła na wskazany rachunek w dniu 27 marca 2014 roku kwotę 3.700 zł, w dniu 30 kwietnia 2014 roku – kwotę 2.500 zł i w dniu 12 czerwca 2014 roku – kwotę 1.970 zł, czym działała na szkodę E. J.. Zachowanie A. B. wypełniło tu znamiona czynu zabronionego z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk.

W oparciu o poczynione ustalenia sąd zmienił opis czynu przypisanego oskarżonej poprzez przyjęcie, że zamię wprowadzenia w błąd polegało na wpisaniu własnego numeru rachunku bankowego w taki sposób, aby E. J. myślała, że odbiorcą pieniędzy jest PHU (...). Sąd dostrzegł również, że w tym wypadku przestępstwo oszustwa zostało popełnione przez oskarżoną w warunkach czynu ciągłego z art. 12 kk, co znalazło odzwierciedlenie w opisie czynu, jak i jego kwalifikacji prawnej. Oskarżona w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru podjęła szereg zachowań, które składały się na jeden czyn zabroniony. Najpierw w dniu 26 marca 2014 roku wprowadziła E. J. w błąd, a następnie wskutek tego, kolejno w dniach 27 marca 2014 roku, 30 kwietnia 2014 roku oraz 2014 roku, doprowadziła pokrzywdzoną do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez inkasowanie środków pieniężnych na swoim koncie bankowym.

Ponadto należało uznać, że A. B. w dniu 23 maja 2014 roku w S., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadziła do niekorzystnego rozporządzenia mieniem M. L. w kwocie 6.300 zł jako zadatek, wprowadzając ją w błąd co do zamiaru wywiązania się z umowy sprzedaży zestawu mebli kuchennych i ich montażu wraz z montażem sprzętu kuchennego, czym działała na szkodę M. L., a tym samym oskarżona wypełniła znamiona czynu zabronionego z art. 286 § 1 kk.

Artykuł 286 kk, który penalizuje przestępstwo oszustwa, stanowi, że karze podlega ten, kto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Czynność sprawcza w tym występku polega również na doprowadzeniu innej osoby do rozporządzenia własnym mieniem przy czym środkiem do osiągnięcia tego celu może być między innymi wprowadzenie jej w błąd. Opisane wyżej przestępstwo ma charakter materialny, co oznacza, że dla penalizacji takiego rodzaju zachowań konieczne jest wystąpienie skutku w postaci rozporządzenia własnym mieniem przez pokrzywdzonego. Strona podmiotowa występku z art. 286 kk musi charakteryzować się umyślnością w postaci zamiaru bezpośredniego kierunkowego. Oznacza to, że sprawca nie tylko ma zamiar popełnienia przestępstwa, tj. chce go popełnić, ale ponadto dopuszcza się tego czynu zabronionego w ściśle określonym celu osiągnięcia korzyści majątkowej.

Wobec powyższego należało uznać, że zachowania oskarżonej wypełniły wszystkie znamiona czynu zabronionego z art. 286 kk.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że nie ma wątpliwości co do tego, że w ustalonym stanie faktycznym wystąpił skutek w postaci niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez M. L., która przekazała oskarżonej gotówkę w kwocie 6.300 złotych. Gdyby wiedziała ona, że A. B. nie ma zamiaru poinformować właściciela firmy o zawarciu umowy, a tym samym doprowadzić do jej realizacji to wówczas nigdy nie wpłaciłaby jej pieniędzy. Bezsprzeczne jest w niniejszej sprawie również fakt, że M. L. nie odzyskała pieniędzy, a umowa sprzedaży mebli kuchennych, ich montażu oraz montażu sprzętu AGD nigdy nie została wykonana. Sprawa może wydawać się nieco bardziej skomplikowana w odniesieniu do przypadku E. J. – pokrzywdzona odzyskała wpłacone na rachunek oskarżonej pieniądze i jak sama wskazała, nie czuje się pokrzywdzoną w sprawie. Nie mniej jednak to, czy rozporządzenie mieniem było niekorzystne czy też takie nie było, ocenia się z chwili dokonywania tego rozporządzenia. W momencie, gdy E. J. wykonywała przelewy to wówczas przekonana była, że płaci prowadzącemu firmę (...) P. G. za zamówione dla niej sprzęty AGD, podczas gdy w rzeczywistości dokonała przelewu pieniędzy na prywatne konto A. B., która nie złożyła zamówienia na przedmiot umowy. Gdyby wówczas E. J. zdawała sobie sprawę z wyżej wskazanych okoliczności to z pewnością transferu środków nigdy by nie dokonała. Należało zatem uznać, że również E. J. dokonała na skutek zachowań oskarżonej niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

W ocenie sądu kwestią niebudzącą wątpliwości było również to, że doprowadzenie pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia ich mieniem nastąpiło na skutek wprowadzenia ich w błąd przez oskarżoną. Dla uznania, że doszło do wprowadzenia w błąd wystarczające jest każde, jakiegokolwiek działanie, które może doprowadzić do powstania błędnego wyobrażenia o rzeczywistości u osoby rozporządzającej mieniem. Przy zawieraniu umowy z E. J. takim działaniem oskarżonej było wpisanie swojego numeru konta bankowego, jako rzekomego rachunku P. G. przeznaczonego do dokonywania wpłat za zakup sprzętu AGD. W tym miejscu podkreślenia też wymaga dodatkowy fakt, że oskarżona podjęła dalsze czynności, mające na celu upewnić klientkę, że pieniądze trafią na konto firmy – przy numerze konta zostało przez nią wpisane PHU (...), a różnicę w numerach kont usprawiedliwiała istnieniem dwóch kont firmowych. W sprawie pokrzywdzonej M. L. oskarżona wprowadziła ją w błąd, co do zamiaru wywiązania się z umowy. A. B. od początku zdawała sobie sprawę, że do realizacji zamówienia nie dojdzie – prowadziła z klientką korespondencję z własnej skrzynki emailowej, nie informowała o niczym właściciela firmy, nie wprowadziła umowy i projektu kuchni do firmowego komputera, a gdy przyszło do odebrania od pokrzywdzonej zadatku, nie przekazała P. G., by przyjechał odebrać gotówkę.

Nadto, niewątpliwym jest, iż oskarżona dopuściła się swego czynu umyślnie, z zamiarem bezpośrednim kierunkowym, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Sytuacja jest oczywista w przypadku M. L. – oskarżona otrzymała gotówkę, której nie przekazała właścicielowi salonu, a zatem uzyskała wymierne przysporzenie majątkowe. W przypadku E. J. zwrot przez oskarżoną pieniędzy oraz pomoc przy wyborze sprzętu AGD nie oznacza, że A. B. nie dopuściła się oszustwa. Znamieniem oszustwa nie jest bowiem fakt uzyskania w sposób bezpowrotny władztwa nad mieniem, ale działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Niewątpliwie oskarżona chciała, aby pieniądze za sprzęt zamówiony przez E. J. trafił na jej konto – i ta się też stało. Nie jest tu istotnym czy oskarżona chciała, aby te pieniądze zostały u niej na zawsze czy chciała tylko przez określony czas nimi obracać.

Wobec powyższego sąd doszedł do przekonania, iż oskarżona wypełniła swoim zachowaniem wszystkie znamiona występku z art. 286 kk oraz występku z art. 286 kk w zw. z art. 12 kk.

W ocenie sądu nic nie wyłączało bezprawności czynów oskarżonej A. B., ani jej winy. A. B. jest osobą dorosłą, posiadającą wykształcenie wyższe oraz czynną zawodowo. Wykonuje dobrze płatną pracę na terenie Niemiec, a na swoim utrzymaniu posiada dziecko. Sąd uznał oskarżoną za osobę, która jest w pełni świadoma swoich działań oraz ich konsekwencji. Nie ma również wątpliwości co do tego, że oskarżona zna i rozumie normy prawne i zasady moralne obowiązujące w społeczeństwie. Należy podkreślić, że w zaistniałym stanie faktycznym niewątpliwie oskarżona działała z pełnym rozeznanieniem, nie będąc pod przymusem, ani nie mając zniesionej lub ograniczonej poczytalności. Zachowanie oskarżonej nie może być również zakwalifikowane jako działanie w warunkach jakiegokolwiek kontraktu.

Oskarżona dopuściła się dwóch występków przeciwko mieniu. Działała w sposób przemyślany i zaplanowany, podejmując szereg czynności do realizacji przestępczego zamiaru. A. B. dopuszczając się czynów zabronionych przyjęła postawę czynną – nie był to żaden zbieg okoliczności, ani wykorzystanie okazji, ale działanie z pełnym rozeznanieniem. Swoim zachowaniem doprowadziła do pokrzywdzenia dwóch osób każdą z nich na dużą kwotę – w pierwszym przypadku 8.170 złotych, a w kolejnym 6.300 zł. Z tych względów należało przyjąć, że stopień społecznej szkodliwości każdego z czynów oskarżonej był znaczny.

Sąd wydając rozstrzygnięcie nie pominął jednakże faktów przemawiających na korzyść oskarżonej. A. B. jest bowiem osobą wcześniej niekaraną, posiadającą ustabilizowany tryb życia, wykonującą pracę zawodową oraz mającą na utrzymaniu córkę. Nie bez znaczenia jest również fakt, że w przypadku E. J., oskarżona zwróciła jej pieniądze i pomogła przy ostatecznej realizacji umowy.

Wymierzając oskarżonej karę za popełnione przestępstwo sąd kierował się nadto dyrektywami określonymi w art. 53 kk – wziął też pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze kary, jak również potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.



A. B. popełniła przypisane jej czyny w krótkich odstępach czasu, z wykorzystaniem takiej samej sposobności, dwa przestępstwa, zanim zapadł pierwszy wyrok, co do któregośkolwiek z nich. W związku z powyższym sąd, działając na podstawie art. 91 § 1 kk, wymierzył jej za oba przestępstwa jedną karę.

W niniejszym stanie faktycznym i prawnym, sąd uznał, że adekwatna do winy i społecznej szkodliwości popełnionych przestępstw będzie dla A. B. kara grzywny w wymiarze 150 stawek dziennych po 40 złotych każda. Sąd wymierzył oskarżonej niniejszą karę przy zastosowaniu art. 37a kk, zgodnie z którym jeżeli ustawa przewiduje zagrożenie karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 8 lat, można zamiast tej kary orzec grzywnę albo karę ograniczenia wolności, o której mowa w art. 34 § 1a pkt 1 lub 4 kk. W ocenie sądu wymierzona kara zapobiegnie powrotowi A. B. do przestępstwa i zwiększy jej poszanowanie dla obowiązującego prawa oraz zasad współżycia społecznego. Wysokość grzywny została dostosowana do sytuacji majątkowej oskarżonej. Pozostaje też adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości jej czynów oraz stopnia zawinienia.

Nie ma wątpliwości, że w wyniku przestępczego działania oskarżonej M. L. poniosła szkodę – wpłaciła pieniądze, których mimo braku realizacji zawartej umowy nie odzyskała. Wobec powyższego sąd, na podstawie art. 46 § 1 kk zobowiązał oskarżoną A. B. do naprawienia w całości szkody wyrządzonej M. L., poprzez zapłatę na jej rzecz kwoty 6.300 złotych.

Na podstawie art. 627 kpk i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych sąd zasądził od A. B. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym opłatę karną w kwocie 600 złotych. Skazany w pierwszej instancji na karę grzywny obowiązany jest uiścić opłatę w wysokości 10%, nie mniej jednak niż 30 zł. W niniejszej sprawie kara grzywny wynosi 6.000 złotych (150 x 40 złotych), a zatem 10% z tej kwoty wynosi 600 złotych.